

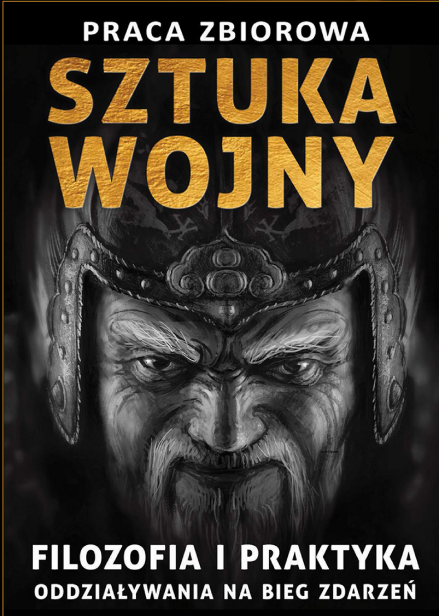
## NA RYNKU ROPY NERWOWO Z POWODU ODRADZAJĄCEJ SIĘ PANDEMII

Ropa naftowa na giełdzie paliw w USA lekko zyskuje. Na rynkach utrzymuje się nerwowa atmosfera w związku z odradzaniem się pandemii koronawirusa w Azji, największym na świecie regionie importującym ropę - informują maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na II na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 52,43 USD, wyżej o 0,13 proc.

Ropa Brent w dostawach na III na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie kosztuje 55,20 USD za baryłkę, wyżej o 0,80 proc.

Traderów niepokoi sytuacja odradzania się pandemii koronawirusa w wielu azjatyckich krajach, a to ten region jest największym na świecie importerem ropy naftowej. Covid-19 może więc negatywnie wpłynąć na popyt na paliwa na tych rynkach.



**PRACA ZBIOROWA**  
**SZTUKA  
WOJNY**

**FILOZOFIA I PRAKTYKA  
ODDZIAŁYWANIA NA BIEG ZDARZEŃ**

**Wojna to konfrontacja  
dwóch ludzkich woli**  
Nowy przekład traktatu Sun Zi

**Wśród współautorów wykładów i komentarzy m.in.**

- prof. Jerzy Bralczyk • gen. Jarosław Kraszewski
- prof. Witold M. Orłowski • płk Leszek Elak • NAVAL
- płk Andrzej „Wodzu” Kruczyński

Sklep.Defence **24**

Reklama

Kraje Azji mierzą się z zimową falą zakażeń koronawirusem.

W Japonii połowę mieszkańców objęto stanem wyjątkowym, a w Chinach w domowej kwarantannie zamknięto ponad 28 mln ludzi.

Chiny kontynentalne zanotowały ostatnio największy wzrost liczby wykrytych zakażeń od 10 miesięcy oraz oficjalnie pierwszy zgon na Covid-19 od połowy maja. Szczególny niepokój wzbudza rosnące ognisko infekcji w otaczającej Pekin prowincji Hebei.

Najnowsza fala zakażeń wywołuje obawy o nawrót pandemii w czasie nadchodzącego Święta Wiosny, gdy tradycyjnie setki milionów pracowników napływowych wracają do rodzinnych miejscowości, by spotkać się z krewnymi. Władze wielu prowincji zachęcają ich, by w tym roku z tego zrezygnowali.

Japonia od połowy listopada mierzy się z trzecią falą pandemii, która dodatkowo przybrała na sile pod koniec grudnia. Łączny bilans infekcji wykrytych w tym kraju przekroczył 300 tys., z czego 100 tys. osób zakaziło się w ciągu ostatniego miesiąca.

Tymczasem rynki czekają teraz na śródowną inaugurację amerykańskiego prezydenta-elekta Joe Bidena, który zaproponował niedawno pakiet pomocy dla gospodarki o wartości 1,9 biliona USD.

Jeśli nowy pakiet bodźców fiskalnych zostanie przyjęty przez amerykańskich prawodawców, to może pobudzić gospodarkę USA i poprawić popyt na energię, w tym ropę naftową.

Inwestorzy liczą, że w tym roku zapotrzebowanie na energię wzrośnie na całym świecie w związku z wprowadzanymi szczepionkami na Covid-19.

Kilka dużych banków inwestycyjnych zaleca też globalnym inwestorom nabywanie surowców, jako dobrego zabezpieczenia przed inflacją. (PAP Biznes)